



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Zastępca
Rzecznika Praw Obywatelskich
dr Jerzy ŚWIĄTKIEWICZ

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Warszawa, 24.10. 2003 r.

36229

RPO-452890-III/03/JJ

Pani
dr Aleksandra Wiktorów
Prezes
Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
WARSZAWA

Szanowna Pani Prezes,

Ustawa z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. nr 135, poz. 1268) nałożyła na Zakład Ubezpieczeń Społecznych nowy obowiązek dotyczący przejęcia z systemu pomocy społecznej wypłaty rent socjalnych. W ostatnim czasie do Rzecznika Praw Obywatelskich napływają skargi na zasady działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie wypłaty tego świadczenia. Pragnę nadmienić, że temat ten znajduje także odzwierciedlenie w krytycznych artykułach prasowych.

Skargi dotyczą uzależnienia wypłaty renty socjalnej od złożenia oryginalnego podpisu adresata świadczenia lub jego ubezwłasnowolnienia. W ocenie skarżących działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są trudne do zaakceptowania nie tylko z uwagi na duże koszty, jakie należy ponieść w związku z postępowaniem sądowym, ale przede wszystkim od strony etycznej. Zrozumiała jest sytuacja, w której rodzice lub opiekunowie wzbraniają się przed wystąpieniem do sądu o ubezwłasnowolnienie dziecka.

Moim zdaniem powstaje przede wszystkim wątpliwość co do zgodności takich wymogów i działań z przepisami Konstytucji oraz z międzynarodowymi standardami w zakresie korzystania z praw i wolności. W świetle bowiem powyższych standardów,

wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności oraz prawach, a z przynależnych im uprawnień i wolności mogą korzystać tak długo, dopóki swoim postępowaniem nie naruszają praw i wolności drugiej osoby. Również Konstytucja RP nie pozostawia wątpliwości co do nienaruszalności przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, a także zapewnienia każdemu ochrony prawnej jego wolności oraz do poszanowania praw i wolności drugiego człowieka (art. 30 i 31). W świetle przepisów Kodeksu cywilnego, a także orzecznictwa Sądu Najwyższego, podstawą ubezwłasnowolnienia może być jedynie dobro osoby, która ma być ubezwłasnowolniona - tak więc jego przesłanką nie może być wygoda urzędników, sprawy ekonomiczne, czy nieumiejętność porozumienia się z daną osobą, szczególnie jeśli istnieją inne łagodniejsze formy wsparcia (niepublikowane postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1972 r.).

Uprzejmie informuję, że problem uzależnienia prawa do wsparcia od podjęcia działań ubezwłasnowolnienia osób niepełnosprawnych był przedmiotem mojego wystąpienia z dnia 22 sierpnia br. do Pani Jolanty Banach - Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych.

Z satysfakcją muszę stwierdzić, że Pani Minister pozytywnie odniosła się do moich wątpliwości i w efekcie tych działań wystosowała specjalny apel do kierowników Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie celem zwrócenia uwagi na bezwzględną konieczność poszanowania godności osób niepełnosprawnych w ich kontaktach z administracją publiczną.

Działając na podstawie art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2002r. Nr 14, poz. 147) uprzejmie proszę o rozważenie możliwości skorygowania zasad działania organów rentowych w takich sprawach.

Z wyrazami szacunku

/-/